

# Mata, Pele

Jeszcze wczoraj musiałem wstawać na ósmą  
I kłócić się z głupią babą, co kazała zmieniać te buty mi  
Dzisiaj jem budyn i popijam wódkę  
SB Maffija zabija, ty kurwo (kurwo)  
A korpo mi nie odpowiada  
Kortowiada (kurwo) (kurwo) ludzie chyba tyle, co kurwa na Woodstock  
Nie śpię trzy doby, pod oczami wory  
A i tak nie będę mógł usnąć  
Fryzjer był chory i teraz mam włosy jak muflon rogi  
Lubię hot-dogi z parówką (mniem)  
I jem je na stacji, pierwszego dnia wakacji  
Z twoim idolem (a), moim ziomem  
No i ulubionym raperem twojej psiapsi  
Robię se rapsy (hehe, ay)  
Rozkurwiam synapsy, a miałem zejść na psy  
Nie było szkoły, spałem do piętnastej  
Jak była, to morda się sama kleiła do ławki  
Bardzo lubię kimać, no i przypominam debila  
A nie przespałem swojej szansy

Z ostatniej ławki jedyńka na OLIS  
Nie jestem Maciej, nie  
Michał musiał rozpiardolić  
Palę dużo trawki  
Już nie chodzę do szkoły  
Puszczam se kaczki po tafli  
Chcę mieć tyle kafli, co Pele ma goli  
Chcę peleton gonić  
Z ostatniej ławki jedyńka na OLIS  
Nie jestem Maciej, nie  
Michał musiał rozpiardolić  
Palę dużo trawki  
Już nie chodzę do szkoły  
Puszczam se kaczki po tafli  
Chcę mieć tyle kafli, co Pele ma goli  
Chcę peleton gonić

Muszę rozpiardolić, by nie potrzebować jemioly (ej)  
A jakieś jełopy mówiły, że jestem za młody  
Chyba dupa Cię boli  
Po co mi kłody pod nogi?  
Muszę rozpiardolić, bo jako emeryt chcę robić se streamy na Twitchu i palić gibony  
A teraz jadę grać, ze mną moje ziomy  
Chcieliśmy wygrać Batory Cup  
Dziś, chcemy wyprzedać stadiony  
Dwieście na godzinę w Volvo, jaram pacynę przez okno  
I wcinam kanapki od Matki, co wczoraj krzyczała jak bibliotekarki  
A dziś będzie krzyczeć jak fanki (Michaaaaa!)

Z ostatniej ławki jedyńka na OLIS  
Nie jestem Maciej, nie  
Michał musiał rozpiardolić  
Palę dużo trawki  
Już nie chodzę do szkoły  
Puszczam se kaczki po tafli  
Chcę mieć tyle kafli, co Pele ma goli  
Chcę peleton gonić  
Z ostatniej ławki jedyńka na OLIS  
Nie jestem Maciej, nie  
Michał musiał rozpiardolić  
Palę dużo trawki  
Już nie chodzę do szkoły  
Puszczam se kaczki po tafli  
Chcę mieć tyle kafli, co Pele ma goli

Chcę peleton gonić